



Wbrew uchwale ONZ

Bernadotte usiłuje zlikwidować państwo Izrael i przekształcić Palestynę w kondominium anglo-amerykańskie Propozycja utworzenia „Unii Palestyńsko-Transjordańskiej”

NOWY JORK (PAP). — W Lake Success podano oficjalnie do wiadomości, że rozjemca ONZ w Palestynie Bernadotte przedłożył w dniu 28 czerwca delegatom żydowskim i arabskim nową propozycję, które zmierzają do przekształcenia miesięcznego rozejmu, kończącego się 9 lipca w trwały pokój. Bernadotte proponuje utworzenie federalnej unii państw żydowskiego i arabskiego z tym, że unia ma się rozciągać na tereny Palestyny i Transjordanii.

W myśl nowego planu pustynia Negev ma być włączona do państwa arabskiego, podobnie jak i Jerozolima, podczas gdy zachodnia Galilea ma przypaść Żydom. Haifa przewidyje się jako wolny port, zaś Lydda jako wolne lotnisko.

Bernadotte proponuje, ażeby granice obu państw omówiono najspierśniej przy jego współudziale, następnie zaś ustalono definitywnie przez komisję graniczną. Unia będzie stała na straży wspólnych interesów gospodarczych oraz ma utrzymywać wspólne instytucje m. in. urzędy celne i akcyzowe, a wreszcie będzie uzgadniała politykę zagraniczną i wspólne środki obrony. Te wszystkie funkcje mają być sprawowane za pośrednictwem centralnej rady unii.

W sprawie imigracji Bernadotte proponuje, ażeby — w obrębie granic każdego z państw — należała ona tylko do kompetencji danego państwa. Jednakże po dwóch latach od chwili utworzenia unii każdy z jej członków będzie upoważniony do zażądania od centralnej rady unii uczynienia przeglądu polityki imigracyjnej drugiego członka. Jeśli rada nie uczyni tego będzie można przekazać sprawę radzie gospodarczo-społecznej ONZ, celem powzięcia wiążącej decyzji.

Podatko propozycja Bernadotta wzywa do pełnej obrony praw religijnych i mniejszościowych przez członków z gwarancją ONZ wobec pieczęci świętych miejsc i siedzib religijnych oraz udzielenie mieszkańcom Palestyny, którzy na skutek konfliktu opuścili swe stałe miejsca zamieszkania, prawa powrotu bez żadnych ograniczeń z równoczesnym pełnym odzyskaniem własności.

Hr. Bernadotte skierował propozycje na ręce Trygve Lie z prośbą o przekazanie ich Radzie Bezpieczeństwa. W odrębnym liście do generalnego sekretarza ONZ, Bernadotte pisze m. in.: „pomimo obecnego konfliktu istnieje w Palestynie wspólna możliwość do przyjęcia platformy do dyskusji. Jest nią uznanie przez obie strony konieczności stworzenia pokoju”.

Umowa handlowa radziecko-holenderska

MOSKWA (PAP). — W Moskwie podpisano umowę handlową pomiędzy Związkiem Radzieckim i Holandią. Umowa ustala wymianę towarową pomiędzy obu państwami na okres 12 miesięcy. Komunikat podkreśla, że rokowania przebiegały w przyjaznej atmosferze i dowiodły życzenia obu stron rozwoju stosunków gospodarczych.

Węgry zawarły umowę z radziecką strefą Niemiec

BERLIN (PAP). — Podpisano tu umowę handlową pomiędzy niemiecką Komisją Gospodarczą w radzieckiej strefie okupacyjnej a rządem węgierskim. Umowa przewiduje wymianę towarową w wysokości 6 milionów dolarów.

Złoto skradzione przez Hitlera wędruje do Banku Anglii

BERLIN (PAP). — Amerykański rząd wojskowy w Niemczech podał do wiadomości, że

wych stosunków pomiędzy Arabami i Żydami w Palestynie oraz zasady zjednoczenia gospodarczego. Dzięki tej wspólnej platformie opracowano propozycje jako podstawę do dyskusji”.

Bernadotte zapowiada, że w razie odrzucenia jego projektu „złoży szybko sprawozdanie” Radzie Bezpieczeństwa, dając tym samym do zrozumienia, że zaniecha dalszego prowadzenia mediacji w obecnym sporze.

Nadużycia wyborcze w Finlandii

Prawica fińska-falszowała według recepty de Gasperiego

MOSKWA (PAP). Agencja Tass podaje z Helsinek, że według informacji tamtejszych dzienników „Vapaa Sana” i „Tuokansan Sano-

mat” stwierdzono szereg wypadków nadużyć wyborczych. Nadużycia te miały na celu sztuczne zwiększenie ilości głosów partii prawicowych.

Burzliwe obrady socjalistów francuskich Doły partyjne grożą przywódcą rozłamem

PARYZ PAP. — Na zamkniętych posiedzeniach narodowego kongresu francuskiej partii socjalistycznej wystąpiło wielokrotnie z ostrą krytyką obecną politykę kierownictwa partyjnego.

Ożywiona dyskusja wywiązała się wokół sprawozdania frakcji parlamentarnej partii socjalistycznej i jej stosunku do kierownictwa partyjnego. Delegat dolnej Loary — Staub — oświadczył, że jego federacja wypowiada się przeciwko sprawozdaniu, ponieważ frakcja par-

lamentarna nie wypełniła postanowień przyjętych na kongresie w Lyonie.

Delegat Rivet omówił politykę francuską w Indochinach, stwierdzając, że Francja winna była prowadzić rokowania z Ho-Si-Minhem. Co się tyczy kredytów wojennych, to — zdaniem mówcy — partia socjalistyczna nie powinna się zgodzić na jakiegokolwiek ustępstwa związane z wydatkami na finansowanie wojny w Indochinach.

Dowodem poważnej różnicy zdań na kongre-

Wizyta Churchilla



Na konferencji starszych pań i panów w Hadze (obecni liczyli — ponad 60 lat każdy) Winston Churchill — mówiąc o Niemczech — rozplakał się.

Faworyzowanie hitlerowców w Niemczech zachodnich

SZTOKHOLM (PAP). Amerykański zarządca Prowincji Wirtembergia—Badenia, Lafolette, oświadczył w przemówieniu radiowym, że b. hitlerowcy i osoby znane z sympatii dla narodowego socjalizmu zajmują kluczowe pozycje w krajowych rządach zachodnich Niemiec.

56 proc. obecnych urzędników Prowincji Wirtembergia—Badenia należało swego czasu do NSDAP, 70—80 proc sędziów i prokuratorów w tym kraju znanych jest również ze swej prohitlerowskiej działalności w przeszłości.

Katastrofa lotnicza w Anglii

Dwa samoloty zderzyły się w powietrzu — kilkudziesięciu pasażerów spłonęło

LONDYN PAP. — W niedzielę nastąpiła w Anglii olbrzymia katastrofa lotnicza w wyniku zderzenia się pasażerskiego samolotu skandynawskich linii lotniczych z brytyjskim samolotem transportowym RAF. Samoloty zderzyły się w powietrzu i spadły koło lotniska Northolt. Oba samoloty spłonęły deszczownie.

Spośród kilkudziesięciu pasażerów uratował się tylko jeden. Z samolotu skandynawskiego wydobyto do tychu 15 zwęglonych ofiar. Na pokładzie maszyny brytyjskiej znajdowało się 33 pasażerów, zaś samolot lecący z Kopenhagi miał 25 pasażerów. Wśród ofiar znajduje się wysoki komisarz brytyjski w Malajach Gent.

Bezwartościowe marki Clay'a sięgają zamieszanie w zachodnich sektorach Berlina

BERLIN (PAP). — Prasa berlińska komunikuje, że koszty wydrukowania nowych pieniędzy przez władze anglosaskie będą poniesione przez samych Niemców. Ludność niemiecka będzie musiała zapłacić łącznie około 100 milionów marek, tj. sumę, którą pochłonęło wypuszczenie na rynek nowej waluty obiegowej, nazwanej popularnie „Markami Clay'a”.

Dzienniki zwracają również uwagę, że po przeprowadzeniu odrębnej reformy walutowej w zachodnich sektorach Berlina, ludność pracująca tam nie otrzymała jeszcze ani razu wy-

nagrodzenia. W takiej sytuacji mieszkańcy tych sektorów nie są w stanie wykupywać przydziałów kartkowych. Ponadto pomimo znacznego obniżenia ilości waluty obiegowej opłaty za mieszkania i środki transportowe nie zostały zmniejszone.

Zerwanie rokowań w Indonezji Holendrzy przygotowują nową inwazję

HAGA (PAP). — Holenderski minister spraw wewnętrznych Viltman oświadczył, że na skutek „pogorszenia się sytuacji” w Indonezji armia holenderska „będzie zmuszona wznowić działania wojenne”.

Komentując tę wypowiedź, dzienniki holenderskie piszą, że wspomniane działania wojskowe mogą rozpocząć się już po 7 lipca, kiedy będą znane wyniki wyborów do drugiej iz-

Rozwój linii komunikacyjnych w Związku Radzieckim

MOSKWA (PAP). — W ubiegłych dwóch miesiącach uruchomiono w Związku Radzieckim ponad 20 nowych pasażerskich linii lotniczych Moskwa posiłkuje codzienne połączenie powietrzne ze wszystkimi stolicami republik oraz z większymi ośrodkami przemysłowymi w kraju. Wprowadzono również regularną komunikację pomiędzy miejscowościami wypoczynkowymi południa a miastami przemysłowymi Uralu, Sybiru i Azji środkowej.

Fiasko konferencji do spraw... pszenicy

WASZYNGTON PAP. — We wtorek rozpoczęła się tu konferencja międzynarodowej rady do spraw pszenicy. Przewiduje się, że na skutek negatywnego stanowiska w tej sprawie szeregu państw nie dojdzie do zawarcia międzynarodowego porozumienia. Dotychczas zaledwie 13 państw w ogólnej liczbie 36, które uczestniczyły w pierwszej fazie obrad w marcu br. udzieliło formalnej zgody na podjęcie porozumienia. Natomiast zarówno Argentyna, jak i Stany Zjednoczone, będące najpoważniejszymi eksporterami pszenicy odmówiły podpisania międzynarodowego układu.

by parlamentu. Dziennik „De Waarheid” donosi, że rada poselstwa amerykańskiego w Hadze — Bonas — wyjechał nieoczekiwanie do Waszyngtonu. Powrót jego wiąże się z zerwaniem rokowań w Indonezji i przybliżającym na siebie pogłoskami podjęcia przez Holandję dalszej akcji wojennej przeciwko republice indonezyjskiej.

Bariera finansowa — na przekór

Berliński kocioł na zachodnim ogniu
Dzieje chaosu anglosaskiej reformy walutowej
(Od specjalnego korespondenta „Głosu“)

BERLIN, w lipcu. Program berliński pod koniec czerwca był stanowczo przeladowany „atrakcjami“.

Ludność oczekiwała wprawdzie już od tygodni tego kroku, a jednak liczone się wciąż jeszcze z tym, że gubernatorzy stref zachodnich w ostatniej chwili zawrócą z niebezpiecznej drogi i zastosują zamiast polityki awanturki — politykę porozumienia ze swoim partnerem wschodnim.

Jest rzeczą zrozumiałą, że w sytuacji, która się wytworzyła przez wprowadzenie marki zachodniej, władze radzieckie nie mogły z założonymi rękami czekać, aż potop zdevaluowanych marek z prowincji zachodnich zaleje odbudowywany z trudem pokojowy przemysł w strefie radzieckiej, zagrażając przede wszystkim egzystencji ludzi pracy.

Reforma zachodnio-niemiecka wykazała już w pierwszych dniach po jej ogłoszeniu, że zamiast zapowiedzianego przez anglosaskich ekspertów finansowych uzdrowienia gospodarki, nastąpi w niej chaos, przez zerwanie (z konieczności) łączności handlowej z obszarem wschodnim, jak również i z Berlinem.

Władze radzieckie zamierzały początkowo, drogą znacznego zaostrzenia kontroli granicznej, zapobiec grożącej Berlinowi i strefie radzieckiej inflacji, gdy jednak środki okazały się nie wystarczające i gdy zaledwie w ciągu kilku dni zatrzymano na granicy 90 milionów szmuglowanych z Bizonii marek, stało się konieczne, ze względów gospodarczych przeprowadzenie reformy walutowej na obszarze Niemiec wschodnich, oraz w samym Berlinie, który nie mógł, jak wyspa, trwać nadal samotnie wśród otchłani różnych marek.

Reforma walutowa zarządzona w strefie radzieckiej musiała zatem objąć i cały obszar Berlina, co zostało z zadowoleniem przyjęte przez ludność.

Ale nie długo trwała radość Berlińczyków: komendanci sektorów zachodnich, kontynuując dzieło rozbicia Niemiec, postanowili i w samym Berlinie stworzyć najeżoną kolcami naj

Amerykańska tandeta zalewa zachodnie Niemcy

BERLIN (PAP). Jak donoszą z Frankfurtu, w zachodnich Niemczech toczy się walka pomiędzy amerykańskim koncernem samochodowym „General Motors“ a niemieckimi firmami samochodowymi.

Pracujący w niemieckim przemyśle samochodowym robotnicy są coraz bardziej zaniepokojeni faktem, że przemysł ten jest uzależniony w większości od zagranicznych kapitałów, wśród których amerykańskie odgrywają dominującą rolę.

rozmalszych trudności — barierę finansową. Na przekór interesom ludności pracowniczej i na przekór głosom rozsądku została na teren trzech zachodnich dzielnic Berlina wprowadzona marka zachodnia, tzw. D. Mark z nadrukowaną literą „B“.

Od tej chwili Berlin stał się podobny do wielkiego mrowiska, w które nagłe i brutalnie zatknęto kij. Mieszkańcy nie mogli nadążyć za potokiem zarządzeń walutowych, które zaczęły się sypać z rogu zachodniej obfitości. Zasady finansowe i gospodarcze były dyktowane przez dni kilka nie przez komendantów miasta, ale przez „czarny rynek“ berliński, który w różnorodności obiegujących Berlin walut potrafił znaleźć dla siebie źródło łatwego zarobku.

Wytworzyła się sytuacja wręcz paradoksalna, jakiej zapewne nieogładano jeszcze nigdzie przedtem. Marka wschodnia, oficjalnie wprowadzona i uznana rozpostarła swoje panowanie na cały obszar Berlina, gdyż mimo początkowego oporu, komendanci sektorów zachodnich musieli ją uznać za legalny środek płatniczy. Marka zachodnia, która spowodowała cały ten walutowy bałagan, rozpoczynała się w śródmieściu na granicy sektorów zachodnich z sektorem radzieckim, a kończyła już przy rogatkach miejskich. Obok tych dwóch różnych walut przyjmowano dawne marki, których wartość w sektorach zachodnich zmniejszono dziesięciokrotnie, oraz dawny bilon, którego wartość w sektorze radzieckim, ze względu na uboższą ludność, chwilowo pozostawiono bez zmian.

W tę pełnię finansowej niepewności i spekulacyjnego ryzyka dni, berlińczycy wędrowali masowo z zachodu na wschód miasta, by tam wymienić na osobę po 70 marek, potem zaś niektórzy bardziej przemysłni wracali do dzielnic zachodnich, gdzie mogli jeszcze otrzymać po 40 zachodnich marek na swój dowód. Wprawdzie marka wschodnia miała zapew-

nić prawo pierwszeństwa, gdyż musiano ją przyjmować na terenie całego miasta, ale rozpoczęło wkrótce w dzielnicach anglosaskich ośmiobliwa agitacja wśród tłumu, aby podważyć zaufanie do tych banknotów tylko dlatego, że zostały one wprowadzone przez władze radzieckie.

Agitatorzy nie służyli wyłącznie celom spekulacji. Z walki walutowej uczyniono hecę polityczną.

Dla podniesienia „groźnej“ sytuacji, Amerykanie wypuścili na ulice swego sektora liczne auta pancerne, a swoją policję wojskową wyposażyli w ciężkie karabiny maszynowe.

Zakłopotany berlińczyk, zdany w dzielnicach zachodnich na łup „czarnego rynku“ (gdź w sklepach nic nie można było dostać), spoglądał z trwogą na ciągnące przez ulice pancerniki, na amerykańskich żołnierzy w bojowych hełmach, na lufy karabinów maszynowych i za podstępem spekulanta oddawał mu tylko — co wymienione 10 wschodnich marek za jedną zachodnią.

Sytuacja zmieniła się jednak krańcowo po przejściu przez plac Poczdamski lub Bramę Brandenburską do sektoru radzieckiego miasta, gdzie nie było wprawdzie widać parady wojenno-militarnej, ale za to sklepy były otwarte, a obieg nowego pieniądza — marki wschodniej najzupełniej normalny.

Ten sam berlińczyk przekonałby się rychło, jak kiepski zrobił interes, gdyż na placu Aleksandra (gdzie również gromadzi się czarna giełda) kurs marki zachodniej stał o wiele niższy od tej, którą przed chwilą lekkomyślnie oddał.

Nie wiem, kto lepiej potrafiłby odtworzyć przebieg berlińskiego chaosu walutowego: ekonomista, czy satyryk; sądzę, że zarówno tak jeden, jak i drugi znaleźliby tu dość materiału do wnikliwej obserwacji.

Leopold Marschak

Lelio Basso ostrzega socjalistów włoskich przed machinacjami „prawego skrzydła“

RZYM (PAP). — Dotychczasowy sekretarz Włoskiej Partii Socjalistycznej — Lelio Basso, który ustępuje ze swego stanowiska, opublikował artykuł połączony w dzienniku „Avanti“.

Basso zwraca jednakże uwagę, że prawe skrzydło partyjne przerodziło się z luźnej grupy w zorganizowaną frakcję, która po doznanej w Genui porażce — przygotowuje się ponownie do sięgnięcia po władzę.

Gospodarka planowa w Rumunii

Powołanie rządowej komisji odbudowy gospodarczej kraju

BUKARESZT (PAP). — Przy rumuńskiej radzie ministrów powołano do życia rządową komisję planowania, której zadaniem będzie informowanie rządu o stanie gospodarki narodowej i jego potrzebach.

Z chwilą powstania tej komisji zakończono działalność wyższej rady gospodarczej oraz komisji odbudowy ekonomicznej i stabilizacji finansowej.

Solidarność Albanii

Z rezolucją Biura Informacyjnego

MOSKWA (Obsl. wł.) — „Prawda“ donosi z Tirany, że Komitet Centralny Albańskiej Partii Komunistycznej opublikował komunikat, zawierający pełną aprobatę rezolucji Biura Informacyjnego w sprawie sytuacji w Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej.

Kierownicy Komunistycznej Partii Jugosławii zdradzili świętą sprawę bohaterstwa i bratniego narodu jugosłowiańskiego i pchnęli Jugosławię na drogę, wiodącą do katastrofy.

Komitet Centralny Albańskiej Partii Komunistycznej zawsze znajdował się w stanie konfliktu z kierownictwem Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej, które usiłowało narzucić Albanii swoje własne metody i swoją zdradziecką trockistowską politykę.

Komitet Centralny Albańskiej Partii Komunistycznej zarzuca kierownictwu Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej dążenie do przekształcenia Albanii w kolonię.

SOFIA. — We wszystkich miastach Bułgarii odbywały się plenarne posiedzenia komitetów i lokalnych organizacji bułgarskiej robotniczej partii komunistów.

I.

BUKARESZT. — W całej Rumunii odbywały się zebrania lokalnych organizacji rumuńskiej partii robotniczej.

*

KOPENHAGA. — Organ duńskiej partii komunistycznej „Landog Folk“ podkreśla, że krytyka i samokrytyka jest niezbędna bronią w walce o postęp.

Sily te są dostatecznie wielkie, by otwarcie demaskować błędy tych, którzy opuszczają drogę, wiodącą do socjalizmu.



TLUMACZENIE ST. POWOLOCKIEGO

Do Zareczanska przybył nowy komendant. Był to nowy oberlejtenant Schultz. Gdy zapoznał się z atmosferą panującą w mieście, zrozumiał, że partyzanci mają stałe oparcie w miejscowej ludności.

Na terenie miasta zjawili się mały człowiek czek o niespokojnych ruchach. Był to godny następcą zdraycy Pietrowa, którego Niemcom udało się wyszukać wśród zbiegłych z więzień kryminalistów.

Komendant Schultz, bez namysłu mianował owego Greczuchina na stanowiska burmistrza miasta. Był to właśnie człowiek, na którego mocno liczył w sprawie „krzewienia“

czuchin wlot zrozumiał komendanta. Naza jutrz do zarządu miejskiego sprowadzono pod eskortą kilku miejscowych młodych ludzi, o których było wiadomo, iż kiedyś grali na balalajkach i gitarach.

Na zebranie organizacyjne orkiestry przybył sam komendant. Obejrzał uważnie przestraszone dziewczęta i wygłosił dłuższe przemówienie, w którym z naciskiem podkreślił zamiłowanie narodu niemieckiego do muzyki.

— Nasze dowództwo — rzekł uśmiechając się — chce zbliżyć wasz dziki naród do źródeł prawdziwej kultury.

Po zakończeniu uroczystego przemówienia przystąpiono natychmiast do próby. A po trzech tygodniach orkiestra w pełnym składzie została wezwana do komendanta.

zanućć dość przyjemnym, lecz nieco ochrypłym barytonem. Podniósł słowa piosenki na rozkaz komendanta od razu przedumaczył na rosyjski burmistrz Greczuchin.

Z organizacją kółka dramatycznego poszło nieco gorzej. Wprawdzie nielicznych aktorów sprowadzono pod eskortą do energicznego burmistrza, ale wśród tych przestraszonych amatorów sztuki sceniczej nie można było odnaleźć żadnego, ktoby mógł pokierować próbami i wystawiać sztuki.

— Przed wojną — powiedział burmistrzowi starszusk — kierownikiem kółka dramatycznego był jeden stary agronom. Nazywał się Szarapow...

— A gdzie go można teraz odnaleźć? — przerwał mu Greczuchin, który odbarzał starego harmonistę wielkim zaufaniem.

— Posadzili go przed samym wybuchem wojny, a może już wtedy, kiedy wojna się rozpoczęła. Nie pamiętam dobrze, jak tam z nim było — widocznie pamięć zawodziła starego, gdyż dodał zaraz: — zdaje się, że ten Szarapow zdefractionował coś czy też po prostu ukradł... A sympatyczny był człowieczek i dobrze sztuki wystawiał — westchnął stary harmonista.

Kronika Tomaszowa Przemysł chemiczno-włókienniczy szkoli kadry



KOMU WINSZUJEMY

Poniedziałek, 5 lipca 1948 r.
Dziś: Antoniego

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Straż Pożarna — 51
Milicja Obywatelska — 47
Dworzec Kolejowy — 4
Komitet PPR — 46
Komitet PPS — 166

KINA

„Przedwiośnie“ — „Nauczycielka wiejska“, — film produkcji radzieckiej.

ADRES REDAKCJI:

Tomaszów, ul. św. Antoniego 26, tel. 46

Dnia 2 lipca w kasynie robotniczym w Wilanowie, odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego szkoły mistrzów przemysłu chemiczno-włókienniczego. Mury szkolne opuściło w tym roku 36 absolwentów. Przemysł włókienniczy zyskał 36 nowych doskonałych, jak to wykazało doświadczenie, fa-

chowców, z których sześciu udaje się do fabryki sztucznego jedwabiu w Żydowicach, Początkowo przy P. F. Szt. Jedw. Nr. 1, istniały jedynie kursy, na których przeszkolono robotników-fachowców na mistrzów. Praktyka odświeżyła jednak wszystkie wady zbyt pośpiesznego nauczania. W 1947 r. C. Z. P. Wl.

zgodził się na utworzenie przy fabryce specjalnej szkoły mistrzów. W szkole tej zwraca się szczególnie dużą uwagę na zagadnienia społeczne. Przedmioty ogólnokształcące wykładane są przez profesorów gimnazjalnych, przedmioty zawodowe — przez inżynierów fabryki.

Przy zapełnionej sali, w obecności inżyniera Kosteckiego, przedstawiciela dyrekcji branżowej i ob. Milczarka, przedstawiciela szkolnictwa zawodowego uroczystość zajął dyrektor techniczny fabryki, inż. Boryniec, będący zarazem dyrektorem szkoły mistrzów. Dłuższe przemówienie wygłosił następnie dyrektor naczeiny, tow. Liwowski. Tow. Liwowski zobrazował olbrzymie luki, jakie powstały w personelu fachowym fabryki wskutek eksterminacyjnej polityki okupanta i przedstawił plan szkoleniowy, mający zapewnić P. F. Szt. Jedw. Nr. 1 i innym pokrewnym zakładom branżowym kadry wyspecjalizowanych naprawdę fachowych robotników i majstrów. Dowiedzieliśmy się m. in., iż dotychczas przeszkolono 1500 osób.

Dyr. Boryniec złożył następnie sprawozdanie z przebiegu roku szkolnego 1947 — 48.

Przedstawiciel dyrekcji branżowej inżynier Kostecki podniósł w swym przemówieniu znaczenie szkoły dla całego przemysłu chemiczno-włókienniczego, wręczył następnie prymusom szkoły upominki w postaci książek.

Absolwent szkoły ob. Jankowski Stefan podziękował w imieniu kolegów profesorom szkoły za ich całoroczny wysiłek.

Po odczytaniu nazwisk absolwentów szkoły, którzy otrzymali stopień mistrza przemysłu chemiczno-włókienniczego, wszyscy zebrani odśpiewali „Rotę“ Konopnickiej.

W jutrzejszym numerze podamy nazwiska nowych mistrzów przemysłu chemiczno-włókienniczego. (B.).

Zapisy kandydatów do szkół zawodowych

Oddział Zw. U. W. Zbr. o W. i Dem. w Tomaszowie podaje do wiadomości, że z nowym rokiem szkolnym przyjmować będzie kandydatów do następujących szkół zawodowych, podległych Związkowi do Gimn. Mechan. typu Samochodowego w Gliwicach, Gimnazjum Radiotechnicznego w Dzierżoniowie (również i dziewczęta do Gimnazjów i szkół zawodowych w przemyśle: chemicznym, drzewnym, cukrowniczym, hutniczym, metalowym, papierniczym, skórzanym, włókienniczym, węglowym, spożywczym.

Kandydaci przyjmowani będą ze świadectwem ukończenia szkoły podstawowej w wieku od 14 do 17 lat.

Ubiegający się o przyjęcie do jednej z wymienionych szkół winni zożyć umotywowane podanie z następującymi załącznikami: 1) — życiorys, 2) metryka urodzenia, 3) — świadectwo ukończenia szkoły powszechnej, 4) świadectwo lekarskie.

Egzaminy wstępne odbywać się będą w drugiej połowie sierpnia, o czym kandydat zostanie powiadomiony. Koszty przejazdu do szkoły na egzamin pokrywa kandydat. Koszty pobytu w szkole t. j. wyżywienie, naukę i mieszkanie pokrywa Związek. Podania winny być złożone do dnia 1 sierpnia b. r.

Uwaga! W Gimnazjach w Gliwicach i Dzierżoniowie uczniowie otrzymają ubrania.

O poprawę warunków sanitarnych

Stan sanitarny licznych posesji w Tomaszowie uraga najbardziej prymitywnym wymaganiom higieny. W wielu punktach miasta istnieją „punkty zapalne“, które zagrażają zdrowotności całych dzielnic domowych. Przeprowadzona niedawno przez Wydział Zdrowia Z. M. w Tomaszowie akcja deratyzacji nie przyniosła spodziewanych rezultatów. Powód był prosty. Nie we wszystkich domach usunięto śmiecie i odpadki z podwórek, strychów, piwnic, aby pozbawić żeru szczury przed rozłożeniem trutek. W wielu innych wypadkach trutek w ogóle nie rozłożono, chowając pieczołowicie torebki z trutkami w... szafie.

Znane są nam domy, gdzie niechlujstwo przybrało niewiarygodne wprost rozmiary. Na ul. Polnej właściciel po-

sesji trzymał pod klatką schodową... kozę. Zupełnie nie reagując na protesty lokatorów na ul. Władysławskiej w oficynie mieszkalnej trzyma się świnię. Na ul. Mireckiego, lokatorzy pewnego domu utworzyli sobie w ogrodzie wspólny zlew wszelkiego rodzaju brudów i nieczystości. Wspomniany lokatorzy tak przywykli do specyficznego zapachu „swego zlewu“, że gorąco protestowali przeciw nakazowi Kontroli Sanitarnej, by go zasypać. Takich przy-

kładów można przytoczyć wiele. Wszystkie one dowodzą, że nie wszyscy mieszkańcy miasta zdają sobie sprawę z tego, jakie znaczenie ma utrzymanie domów w czystości — przede wszystkim dla własnego zdrowia.

W najbliższych dniach wyruszą na miasto lotne kontrole sanitarne. Najwyższy czas skończyć stan, który może spowodować, zwłaszcza, w okresie letnim, wybuch epidemii chorobowych. (B.).

Budujemy Wspólny Dom

Młodzież szkolna bierze udział w akcji zbiórkowej

Jak donoszą pełnomocnicy zbiórki na Fundusz Budowy Wspólnego Domu akcja deklaracyjna została już w wielu województwach zakończona, wykazując wielki entuzjazm mas pracujących dla dzieła zjednoczenia klasy robotniczej. Daje się zauważyć wysoki procent deklarujących w skali ogólnokrajowej i w poszczególnych województwach na terenie organizacji PPR.

Stan ten nie powinien jednak przesłaniać faktu, że wiele powiatów w niektórych województwach opóźnia się w składaniu deklaracji. Obok powiatów, które zakończyły już akcję deklaracyjną i rozpoczęły wpłaty zadeklarowanych sum są powiaty, gdzie przebiega ona bardzo wolno.

W województwie łódzkim np., gdzie 80 procent członków PPR złożyło deklaracje na budowę Wspólnego Domu, powiaty Łódź i Wieluń objęły tą akcją dopiero 58 procent swoich członków (dane z 15.6. br.).

Dzieci w szkole powszechnej we wsi Paczyna, pow. Gliwice wysunęły przez swój uczniowski komitet szkolny inicjatywę przeprowadzenia zbiórki pomiędzy uczniami na budowę Centralnego Domu zjednoczonej partii klasy robotniczej. Dzieci zebrały z drobnych składek tysięcy złotych, przekazując z tej sumy po 500 zł do miejscowych komitetów PPR i PPS. Równocześnie uczniowski komitet w Paczynie wezwał sąsiednią szkołę powszechną w Ligocie Toszeckiej do współzawodnictwa w akcji zbiórki.

Dzieci ze szkoły powszechnej w Ligocie Toszeckiej przyjęły wezwanie rówieśników z Paczyna i zebrały na Wspólny Dom 1.100 zł, przekazując tę sumę po połowie do powiatowego komitetu PPS i PPR, wzywając równocześnie szkołę w Płużnicach do dalszej zbiórki.

Obie wymienione szkoły znajdują się na terenie Ziemi Odzyskanych, a uczniowie w 95 procentach pochodzą z rodzin autochtonów.



PIERWSZY POLSKI STATEK PASAŻERSKI NA WODACH ODRY

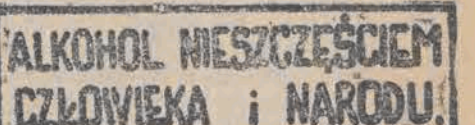
Na zakończenie „Dni Morza“ we Wrocławiu odbyła się w stoczni „Zacisze“ uroczystość spuszczenia na wodę odremontowanego holownika „Karpacz“, lodołamacza „Giewont“ i motorówki inspekcyjnej „Śnieżka“. W czasie uroczystości nadano nazwę „Kinga“ statkowi pasażerskiemu, który jest pierwszą polską jednostką tego typu na wodach Odry. Statek ten, mogący pomieścić na otwartym pokładzie i w dwóch kabinach ponad 200 osób, wyremontowała stocznia w Koźlu z zupełnie zniszczonego wraku, który przeszło 2 lata leżał w wodzie. W czasie Wystawy Ziemi Odzyskanych statek będzie obsługiwał linie komunikacyjne na Odrze.

CENNY ŁADUNEK W GDYNI

Do portu gdyńskiego zawinął fiński parowiec „Rejo“ przywożąc 157 ton miedzi w sztabach. Jest to bardzo cenny ładunek. Miedź przywieziona została z Finlandii w ramach umowy polsko-radzieckiej.

WYROK ŚMIERCI NA RENEGATA

Przed Sądem Okręgowym w Kielcach stanął Stanisław Smerdziński vel Branicki oskarżony o denuncjowanie policji niemieckiej członków polskiego ruchu oporu. Kilku z zadencjonowanych hitlerowcy zamordowali. Sąd skazał renegata na karę śmierci.



Komunikat

Opierając się na przepisach o wywłaszczeniu nieruchomości gruntowych, zajętych na cele użyteczności publicznej podczas wojny, D. O. K. P. w Łodzi przystępuje obecnie do wywłaszczenia gruntów zajętych podczas wojny na potrzeby kolei na terenie Tomaszowa.

W związku z powyższymi Powiatowa Władza Miernicza w Tomaszowie wzywa wszystkich właścicieli powyższych nieruchomości, by do d. 6 lipca zgłosili się w Biurze Pomiarów Starostwa Grodzkiego w Tomaszowie, z wszystkimi danymi dotyczącymi określonych nieruchomości.

Zgłaszających się będzie przyjmował Mierniczy Miejski, w Zarządzie Miejskim w Tomaszowie, II-gie piętro, pokój 25, w godz. 10 — 13.

Czytajcie „Głos Tomaszowski“

Przygody
Jasia
Wierciwiety



Nie idzie!

Nie idzie!

Do licha!

Same poszło!

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Z powodu remontu w miesiącu lipcu teatr nieczynny.

TEATR POWSZECHNY

Teatr w miesiącu lipcu nieczynny.

Teatr „BAGATELA” Piotrkowska 94.

Dziś i codziennie o godz. 20-ej koniec przedst. 22-ga znakomita komedia Ludwika Verneuil'a pt.

„MUSISZ BYĆ MOJA”

Kasa czynna przez cały dzień: tel. 272-70.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243

Dziś i codz. o godz. 19.15 „ROSE-MARIE” romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Heibacha. Udział bierze 60 osób. — Chór — Balet — Orkiestra. Bilety wcześniej do nabycia w Spółdzielni Artystów - Plastyków — Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kase teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godz. 19.15 sztuka Maxwell Andersona „JOANNA Z LOTARYNGII” z Ireną Eichle równą w roli tytułowej. Udział biorą: Stanisław Bugajski, Stanisław Daczyński, Jerzy Duszyński, Halina Głuszkówna, Czesław Guzek, Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń, Michał Melina, Adam Mikołajewski, Tadeusz Schmidt, Ewa Szumańska i Ludwik Tatarski.

Reżyseria Erwina Axera, kompozycja plastyczna Otto Axera. Kasa czynna od 12-ej, tel. 123-02.

Letni teatr „OSA”, ul. Zachodnia 43, tel. 140-09. Godz. 19.45 otwarcie teatru letniego i premiery rewiomontażu pt. „W ogrodzie przy podgrodzie” z udziałem całego zespołu.

Teatr „SYRENA” Traugutta 1

Balet Zizi Halamy, zapowiada T. Bocheński, pocz. o godz. 19.30, kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej.

KINA

ADRIA — „Guwernanka”, godz. 18, 20.30; w niedzielę 15.30.

BAJKA — „Mężczyźni w Jej życiu”, godz. 18, 20; w niedzielę 16.

BAŁTYK — „Zagubione dni”, godz. 16, 18, 21; w niedzielę 13.30.

GDYNIA — Kino nieczynne — na czas remontu Program Aktualności przeniesiono do kina „Hel”.

HEL — (Dla młodzieży) „Pięciu Zuchów”, godz. 16, 18.30, 21, w niedzielę 13.30.

HEL — „Program Aktualności Krajowych i Zagr. Nr 19”, godz. 11, 12, 13, 14, w niedzielę 11, 12, 13.

MUZA — „Życie Emila Zoli”, godz. 18, 20; w niedzielę 16.

POLONIA — „Rosanna siedmiu księżyców” godz. 16, 18.30, 21, niedzielę 13.30.

PRZEDWIOŚNIE — „Płomień Nowego Orleanu”, godz. 18, 20; w niedzielę 16.

ROBOTNIK — „Wyspa Skarbów”, godz. 17, 19, 21; w niedzielę 15.

ROMA — „Ostatni Etap”, godz. 18, 20.30, w niedzielę 15.30.

REKORD — „Curie Skłodowska”, godz. 18, 20.30; w niedzielę 15.30.

STYLOWY — „Wieczna Ewa”, godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedzielę 14.30.

ŚWIT — „Tinur i Jego Drużyna”, godz. 18.30, 20.30; w niedzielę 16.30.

TATRY (w ogrodzie) — „Wiosna”, godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30.

TECZA — „Kulis Wielkiej Rewii” godz. 16, 18.30, 21, w niedzielę 13.30.

WISŁA — „Casablanca”, godz. 17, 19, 21; w niedzielę 15.

WŁOKNIARZ — „Gasnący Płomień”, godz. 15.30, 18, 20.30; w niedzielę 13.

WOLNOŚĆ — „Zagubione dni”, godz. 15, 17.30, 20; w niedzielę 12.30.

ZACHĘTA — „Rodzina Froment”, godz. 18, 20.30; w niedzielę 15.30.

Co usłyszymy przez radio

12.04 Dziennik, 12.25 Arle i pieśni kompozytorów słowiańskich w wyk. C. Kozaka - baryton, 12.45 Poradnik dla wsi, 13.00 Muzyka obiadowa, 13.45 „Muzyka radziecka” — aud. w opr. dr Z. Lissa, 14.30 (Ł) Z dzisiejszej prasy, 14.35 (Ł) Mazurki — od Głinki do Szymanowskiego (płyty), 15.05 (Ł) Komunikaty, 15.10 Lekkie piosenki z płyty, 15.30 Bajki Brzechwy Tuwima, Żukowskiego, 15.45 Kwadrans muzyki lekkiej, 16.00 Dziennik, 16.30 RAOUL KOZALSKI — Sonata e-moll (na skrzypce i fortepian), 17.00 Audycja dla młodzieży, 17.15 „W leńie popołudnie” — audycja muzyczna, 17.45 Przegląd tygodnia, 18.00 Wystawa Ziem Odzyskanych, 18.05 Koncert poświęcony twórczości MOZARTA, 18.50 Poradnik językowy, 19.00 (Ł) „Tu mówi robotnicza Łódź”, 19.10 (Ł) Recital śpiewaczy Haliny Szczególny, 19.30 „Emancypantki” 9-ty odcinek powieści B. Prusa, 19.45 Rezerwa, 21.00 Dziennik, 22.00 „Od menueta do tanga”, 22.45 (Ł) Koncert życzeń, 22.58 (Ł) Omów. progr. lok. na jutro, 23.00 Muzyka taneczna (płyty) 23.20 Program na jutro, 23.30 Zakończenie audycji i Hymn.

D-030024



Po raz pierwszy w historii wyścigu leader zwycięża na ostatnim etapie Łodzianin Pietraszewski na drugim miejscu w ogólnej klasyfikacji

W niedzielę rozegrany został ostatni etap międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski na trasie Łódź — Warszawa.

Wystartowało 31 zawodników — na metę przybyło 29. Etap ten cechowało niezwykle wysokie tempo, które narzucił Wójcik i Pietraszewski. Obaj oni zainicjowali ucieczkę wkrótce po starcie i coraz bardziej oddalali się od pozostałych zawodników, którzy rozbiłi się na kilka grup.

Wójcik i Pietraszewski, prowadząc na zmianę, przejechali w pierwsze dwie godziny 75 km. Przeciętna szybkość, uzyskana na tym etapie wynosiła 41,2 km. godz. i jest rekordowa dla „Tour de Pologne”.

Na ulicach Warszawy Wójcik wyprzedził Pietraszewskiego i przejechał pierwszy metę na stadionie W. P. owacyjnie witany przez licznie zebranych widzów, którzy znieśli go z boiska na rękach. Pietraszewski, który tuż przed stadionem miał defekt łańcucha, przybył na metę prawie minutę później po zwycięzcy podczas, gdy następna grupa zawodników miała na metę prawie o 10 minut gorszy czas od Wójcika.

Należy podkreślić, że w historii „Tour de Pologne” zdarzyło się po raz pierwszy, żeby leader wyścigu wygrał ostatni etap. Zakończenie wyścigu oglądali z łoża honorowej m. in. gen. Rudolf, min. Rustecki i dyr. GUKF inż. Kuchar.

Kolejność na metę była następująca:

- 1) Wójcik — 3:18:45, 2) Pietraszewski — 3:19:33, 3) Wyględa — 3:28:19, 4) Napierała — 3:28:19, 5) Wrzesiński — 3:28:19, 6) Widewall — 3:28:20, 7) Wawerka — 3:28:24, 8) Królikowski — 3:28:26, 9) Rzeźnicki — 3:28:36, 10) Łazarczyk — 3:38:44, 11) Madi — 3:34:44, 12) Rydmark — 3:34:45.

Klasyfikacja drużyn narodowych po etapie Warszawa — Łódź:

- 1) Polska I — 10:16:40, Polska II — 10:29:28, 3) — Czechosłowacja — 10:47:13, 4) Polska IV — 10:47:45.

Osiadczone wyniki międzynarodowego Wyścigu Dookoła Polski:

Indywidualnie: 1) Wójcik — 58:36:24, 2)



WÓJCIK (Warszawa) PIETRASZEWSKI (Łódź) WRZESIŃSKI RZEŹNICKI (Warszawa).

Pietraszewski — 59:00:18, 3) Wrzesiński — 59:12:54, 4) Rzeźnicki — 59:30:45, 5) Wawerka (Czechosłowacja) — 59:33:15, 6) Widewall (Szwecja) 59:51:52, 7) Madi (Węgry) — 59:51:52 8) Rydmark (Szwecja) 60:00:17 9) Wyględa — 60:09:54, 10) Nowoczek — 60:17:00, 11) Napierała — 60:21:19.

Klasyfikacja drużyn narodowych:

- 1) Polska 1 — 176:50:01, 2) Polska 2 — 179:13:44, Polska 3 — 179:50:42, 4) Czechosłowacja — 182:37:52.

XX-lecie TUR-u

Jubilaci zwyciężają ZSK 2:1 Bramki zdobyli: Kraszewski i Koczewski



Wczoraj w Łodzi odbył się na stadionie Helenowa uroczystości jubileuszowe z okazji 20-lecia istnienia Robotniczego Klubu Sportowego TUR-u. Oficjalną część uroczystości rozpoczęła defilada sekcji jubilatów oraz delegacji klubowych.

W części sportowej jubileuszu uzyskano następujące wyniki: TUR pokonał ŁKS w sio-

łkowie męskiej systemem trójkowym 2:1 oraz drużyna piłki nożnej jubilatów z roku 1928 wygrała z seniorami Widzewa 3:2 (3:1). Bramki dla TUR-u zdobyli Sobczak, Koczyński i Joński. Wyróżnili się: bramkarz Kaczmarek w drużynie zwycięskiej i Krakowiak w zespole pokonanym.

Odbył się również mecz szczyptorniaka męskiego między kombinowanymi zespołami jubilatów, uzupełnionymi zawodnikami ŁKS-u.

W piłkarskim turnieju siódemkowym startowało 15 drużyn. W finale TUR (Łódź) pokonał ZSK (Łódź) 2:1 (1:0). Bramki dla TUR-u zdobył Kraszewski 2, dla kolejarzy Koczewski. Gra ładna.

Wczoraj ŁKS popisał się Rymer wyjechał z Łodzi z bagażem 6 bramek



Wczoraj ŁKS na meczu z Rymerem miał b. dobry dzień. Grał zespołowo i zwycięstwo zapewnił sobie już do przerwy. Łodzianie złapali drugiego oddech — oby poszło tak dalej. Składy obu zespołów przedstawiały się następująco: RYMER: Chromiak, Matloch, Pytlak, Janik, Gajewski, Motyka, Franke, Ruda, Pierchała, Kurzeja, Dybala.

ŁKS: Szczurzyński, Włodarczyk, Łuc II, Łuc I, Karolek, Pietrzak, Hogendorf, Baran, Janeczek, Łącz i Kopera.

Sędzia Fiszer z Poznania — dobry. W 6 min. prowadzenie dla gości zdobył Kurzeja. W 9 min. Baranowi udaje się wyrównać. Gra staje się interesująca, zwłaszcza ciekawe są momenty pod bramką Rymera. W 12

min. po rzucie wolnym — główkuje Baran z pozycji lewego łącznika i strzela drugą bramkę dla swych barw. W ciągu kilku zaledwie minut — padły trzy gole. W 16 min. zbiera pierwsze oklaski Szczurzyński za brawurowo obroniony strzał.

W 22 min. pada trzecia bramka dla ŁKS-u: dośrodkowanie Hogendorfa chwytą na główkę Łącz, piłkę ma obrońca Rymera, od którego się odbija, a stojący obok Janeczek skierowuje ją do siatki gości. W tej fazie gry miejscowi grają dobrze, z silną wolą zwycięstwa. W 27 min. Franke pudłuje pod bramką gospodarzy. W 34 min. po rzucie rożnym piłkę chwytą na głowę Łącz i strzela nieuchronnie czwarty punkt dla ŁKS-u. Bramkarz Rymera jest zupełnie przybity. Nie chwytą już tak pewnie jak poprzednio. Za to Szczurzyński zbiera nadal oklaski. Na trzy minuty przed przerwą zawodnik Rymera broni na polu karnym ręką. Zarządca jedenastkę zamienia w piątą bramkę Baran.

Po zmianie stron gra toczy się na środku boiska. Tempo trochę osłabło. Rzut wolny bro-

ni w pozycji leżącej na aut Włodarczyk. Znacząca się lekka przewaga Rymera. W 16 min. Łącz podwyższa wynik do 6:1 dla ŁKS-u. Później gra staje się coraz mniej ciekawa. Zawodnikom obu zespołów nie udaje się zmienić wyniku. Więcej okazji miała drużyna gości, jednak nie jej nie wychodziło.

ŁKS w dniu wczorajszym był dobrze usposobiony, zwłaszcza linia ataku, która grała zespołowo. Najslabiej wypadł Kopera oraz Pietrzak. Obrońcy stanęli na wysokości zadania. Szczurzyński więcej niż poprawny. Bardzo pracowity był Łącz.

Rymer najlepsze punkty miał w pomocy oraz Dybale w napadzie. Atak gości w polu dorównywał przeciwnikowi, jednak za bardzo kombinował pod bramką ŁKS-u. Poza tym napastnicy gości dobrze strzelali rzuty różne. Po „puszczeniu” pięciu bramek — Chromiaka zastąpił rezerwowym bramkarz. Rzuty wolne zawodnicy Rymera strzelali b. silnie, nawet zbyt silnie, bowiem przeważnie szły za bramkę ŁKS-u.

Widzów 8 tysięcy.

Rekordów nie bije się codziennie

Nowa próba Mc. Kenle'a nie powiodła się

NOWY JORK. (obsł. wł.) — W drugim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Ameryki, rozgrywanych w Milwaukee, odbyły się finały poszczególnych konkurencji. W finałowym biegu na 400 m. Herbert Mc Kenley, który pierwszego dnia uzyskał w przedbiegu wynik lepszy od rekordu świata 45,9 sek., zaatakował ponownie najlepszy wynik światowy, lecz próba ta nie powiodła się. Konkurencje rozegrane w drugim dniu mistrzostw przyniosły następujące wyniki: Bieg 100 m.: 1) — 3) Ewell, Dillard i Bienen, — wszyscy po 10,6 sek.

Bieg 110 m. przez płotki: 1) — 3) Porter, Dillard, Duyter — wszyscy po 14,1 sek. Bieg 200 m.: 1) — 3) La Beach, Bourland, Ewell — wszyscy po 21 sek. Bieg 400 m.: 1) Mc Kenley — 46,3 sek., 2) Field, 3) Matson. Bieg 800 m.: 1) — 3) Barten, Pearman, Perkins — wszyscy po 1:51,3 min. Bieg 1500 m.: 1) Dodds — 3:52,1, 2) Sink, 3) Mack. Wszyscy ukończyli bieg w jednakowym czasie. Bieg 10.000 m.: 1) Otooles — 32:29,7, 2) Wilt — 32:29,7, 3) Golfberg. Skok w dal: 1) Johnson — 7,73 m. Rzut młotem: 1) Bannet — 53,35 m, 2) Felten — 52,82 m.

W Warszawie „Widzew” się potknął...

Stoleczna Legia zwycięża łodzian 6:0

WARSZAWA (obsł. wł.) — Na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrane zostało spotkanie piłkarskie o mistrzostwo I ligi między stoleczną Legią a łódzką drużyną Widzew. Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Legii w stosunku 6:0 (4:0). Drużyna Legii miała przez cały czas meczu

zdecydowaną przewagę nad słabo grającym przeciwnikiem. Na wyróżnienie zasługuje linia pomocy z pracowitym Waską na czele. Drużyna Widzewa zawiodła. Atak grał chaotycznie i jedynie sporadycznymi wypadkami przedostawał się pod bramkę Legii. Formacja defensywna nie potrafiła skutecznie przeciwstawić się szybkiemu atakowi przeciwników.

Liga, Liga!

Garbarnia — AKS 1:1 (0:1) Ruch — Wisła 1:1 (0:1) Tarnovia — ZSK (Poznań) 2:2 (2:1)

O WEJŚCIE DO II LIGI

Bzura (W-wa) — Lechia (Gdańsk) 4:4 (3:1) Lublinianka — Gwardia (Olsztyn) 4:1 (1:0) Pomorzanie — Legia (Krosno) 8:0 (5:0) Baildon — Szombierki 1:1 (1:1) P. T. C. — Wid 3:0 (2:0)

Sport w Zw. Zawod.

Piłkarze rozpoczęli eliminacje

W Łodzi został rozegrany mecz eliminacyjny do ogólnopolskich grzynek sportowych Zw. Zawodowych (które odbędą się w sierpniu w Warszawie) — pomiędzy reprezentacją Włóknarzy Oddziału z reprezentacją Oddziału Łódzkiego Nr. 2 (Dziw. Pończonicki).

ro bardzo zaciętej i ciekawej grze mecz zakończył się zwycięstwem reprezentacji Łódzkiej w stosunku 3:1 (2:0).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kempa. Następne spotkanie łodzianie rozegrają z reprezentacją Włóknarzy Zyrdowa.